Sygn. akt V CSK 223/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)
SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)
SSN Anna Kozłowska

w sprawie z powództwa I. K.
przeciwko C. S.A. w D.
o ustalenie nieistnienia uchwał rady nadzorczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 9 maja 2012 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 21 stycznia 2011 r.,

oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 180,- (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 21 stycznia 2011 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda I. K. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 15 kwietnia 2010 r., którym oddalone zostało powództwo przeciwko C. Spółce Akcyjnej w D. o ustalenie nieistnienia uchwały rady nadzorczej pozwanej Spółki z dnia 22 grudnia 2008 r. w przedmiocie odwołania powoda z funkcji prezesa zarządu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu podjęcia uchwały rada nadzorcza nie posiadała liczbowego składu określonego w kodeksie spółek handlowych i w statucie Spółki, wobec czego jako organ nieistniejący nie mogła obradować ani też podejmować uchwał.

Sąd pierwszej instancji nie podzielił poglądu powoda i uznał powództwo za nieuzasadnione ze względu na to, że art. 189 k.p.c. dopuszcza jedynie możliwość ustalenia istnienia lub nieistnienia określonego stosunku prawnego lub prawa a orzeczenie wydane na podstawie tego przepisu ma charakter deklaratoryjny, potwierdzający istniejący stan prawny, zaś powództwo zmierzało do ukształtowania nowego stosunku prawnego. Powód powinien więc żądać ustalenia, że jest prezesem zarządu pozwanej, gdyż został odwołany z tej funkcji nieistniejącą, według powoda, uchwałą rady nadzorczej. Sąd uznał zaś, że uchwała rady nadzorczej o odwołaniu powoda z funkcji prezesa zarządu jest ważna, gdyż ustalił, że wprawdzie członek rady nadzorczej pozwanej Spółki B. P. złożył rezygnację z funkcji dnia 21 grudnia 2008 r., a więc przed jej posiedzeniem w dniu 22 grudnia 2008 r., na którym podejmowana była uchwała o odwołaniu powoda z funkcji prezesa zarządu, jednak oświadczenie to doręczył zarządowi pozwanej Spółki. Według Sądu, zgodnie z art. 61 § 1 k.c. oświadczenie członka rady nadzorczej o rezygnacji z funkcji członka tej Rady mogło wywrzeć skutek dopiero z chwilą dojścia do właściwego adresata, a tym jest walne zgromadzenie akcjonariuszy, jako organ powołujący członków rady nadzorczej. Według tego stanowiska, mandat B. P. wygasł dopiero na najbliższym nadzwyczajnym zgromadzeniu akcjonariuszy, które, jak stwierdził Sąd w uzasadnieniu był zobowiązany zwołać zarząd Spółki w celu uzupełnienia składu osobowego rady nadzorczej. Argumentację prawną Sądu pierwszej instancji podzielił Sąd Apelacyjny oddalając apelację powoda z uzasadnieniem, że powód na podstawie

art. 189 k.p.c. nie miał interesu prawnego do żądania ustalenia nieistnienia przedmiotowej uchwały rady nadzorczej.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi nieważność postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.), ze względu na nieprawidłową reprezentację strony pozwanej oraz brak organu powołanego do jej reprezentowania w sporze toczącym się pomiędzy spółką a członkiem jej zarządu; naruszenie prawa materialnego dotyczy art. 189 k.p.c. w związku z art. 2, art. 422 § 2 i art. 425 § 1 k.s.h., art. 17 pkt 4^2 k.p.c. i art. 29 pkt 5 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez błędną wykładnię polegająca na przyjęciu zakazu zaskarżenia do sądu uchwały rady nadzorczej spółki akcyjnej, jako nieistniejącej lub nieważnej, sprzeciwianiu się przez art. 422 § 2 i art. 425 § 1 k.s.h. dopuszczalności zaskarżenia przez powoda uchwały rady nadzorczej, a w konsekwencji - braku interesu prawnego powoda w żądaniu ustalenia nieistnienia uchwały rady nadzorczej spółki akcyjnej, odwołującej go z funkcji prezesa jej zarządu i jednocześnie z zarządu, podczas gdy analogiczne stosowanie przepisów dotyczących zaskarżenia uchwały rady nadzorczej nie posiada w tych przepisach żadnego uzasadnienia oraz jest niezgodne z art. 189 k.p.c.; art. 373 § 2 k.s.h. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że adresatem oświadczenia o rezygnacji z funkcji członka rady nadzorczej spółki akcyjnej jest ten organ spółki, który powołał członka rady nadzorczej. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, ewentualnie uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy w obu sytuacjach do ponownego rozpoznania, ewentualnie po uchyleniu zaskarżonego wyroku uwzględnienie powództwa, z zasądzeniem w każdym wypadku kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o odrzucenie skargi, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga zarzut nieważności postępowania, spowodowanej nieprawidłową reprezentacją strony pozwanej oraz brakiem organu powołanego do jej reprezentowania w sporze toczącym się pomiędzy spółką a członkiem zarządu. Zarzut ten jest wyprowadzany z kwestionowania uchwały Rady Nadzorczej, mocą której powód został odwołany z członkostwa i z funkcji prezesa zarządu, a powołany został prezesem i pozostał jedynym członkiem zarządu pozwanej Spółki G. G. Rozważenia więc najpierw wymaga zarzut nieistnienia lub nieważności uchwały o odwołaniu powoda z funkcji prezesa zarządu, ze względu na jej podjęcie przez Radę Nadzorczą pozwanej Spółki, jak twierdzi skarżący, w składzie mniejszym niż statutowe minimum, co uczyniło z Rady organ nieistniejący, a więc i nieistniejące podejmowane przezeń uchwały.

Udzielenie odpowiedzi na powstałą wątpliwość co do istnienia w pozwanej Spółce Rady Nadzorczej w statutowym składzie w chwili podejmowania przedmiotowej uchwały zależy od uprzedniego zbadania skutków złożenia przez członka Rady B. P. oświadczenia o rezygnacji z funkcji. Rezygnacja ta została złożona pisemnie na ręce Zarządu Spółki przed posiedzeniem Rady, na którym miała być podejmowana uchwała o odwołaniu powoda z funkcji. Pojawiają się zatem dwie kwestie do rozważenia: po pierwsze, na ręce jakiego organu spółki powinna być złożona rezygnacja z funkcji członka rady nadzorczej oraz, po drugie, kiedy oświadczenie o rezygnacji wywołuje skutki prawne. W przepisach nie znajdują się regulacje prawne odnoszące się wprost do tych zagadnień, można jednak posłużyć się posiłkowo niektórymi przepisami kodeksu spółek handlowych, sięgając w szczególności do art. 373 § 2 k.s.h. oraz ogólnymi przepisami o osobach prawnych i oświadczeniach woli według kodeksu cywilnego, zwłaszcza mając na względzie art. 61 § 1 k.c.

Pozwala to na wyróżnienie dwóch poglądów. Zgodnie z pierwszym z nich rezygnacja winna zostać złożona na ręce zarządu na podstawie ogólnego upoważnienia z art. 373 § 2 k.s.h. i ma skutek od chwili złożenia rezygnacji. Powołany przepis stanowi, że oświadczenia składane spółce oraz doręczenia pism spółce mogą być dokonywane wobec jednego członka zarządu lub prokurenta. Gdyby przyjąć zastosowanie tego przepisu, to od chwili złożenia rezygnacji wobec

zarządu przez B. P. Rada Nadzorcza pozwanej Spółki stała się mniejsza o jedną osobę i skoro spowodowało to liczebność Rady poniżej minimum składu, określonego w statucie, to do czasu jego uzupełnienia Rada ta nie może podjąć żadnej uchwały, a podjęte uchwały, musi się uznać za nieistniejące lub co najmniej za nieważne. Mowa o uchwałach nieważnych, a nie nieistniejących dlatego, że uprawnione jest twierdzenie, iż sam organ, jakim jest rada nadzorcza, mimo uszczuplonego składu nadal istnieje i w pewnym zakresie może funkcjonować, jednak jest niezdolna do czynności wymagających głosowania, a więc do podejmowania uchwał. Przyjmując ogólnie takie stanowisko należałoby w okolicznościach sprawy uchwałę o odwołaniu prezesa zarządu pozwanej Spółki uznać nie za nieistniejącą, lecz za nieważną.

Drugi pogląd wyraża się w tym, że rezygnacja z funkcji członka rady nadzorczej może być złożona i będzie skuteczna z chwilą dojścia - na podstawie art. 61 § 1 k.c. w związku z art. 2 k.s.h. - do tego organu, który wybierał członków rady, czyli do walnego zgromadzenia (art. 385 § 1 i 2 k.s.h.). W razie złożenia przez któregokolwiek członka rady nadzorczej rezygnacji powinno niezwłocznie zostać zwołane przez zarząd walne zgromadzenie akcjonariuszy, przy czym do czasu otwarcia zgromadzenia członek rady zachowuje swój mandat. Wśród przyczyn prezentowania takiego stanowiska jest i takie, że nie powinno się doprowadzać rezygnacjami z członkostwa w radzie do sparaliżowania działalności tego organu, co mogłoby łatwo nastąpić albo wtedy, gdy z rozmaitych przyczyn rezygnują wszyscy członkowie rady, albo tak jak w sprawie niniejszej, rezygnacja jednej tylko osoby prowadzi do liczebności składu poniżej minimum statutowego. W okolicznościach niniejszej sprawy wspomnieć należy, że regulamin przyjęty przez Radę pozwanej Spółki stanowi, iż członek rady nie powinien rezygnować w trakcie kadencji, jeżeli to uniemożliwi terminowe podjęcie istotnej uchwały. Wyjaśnić od razu trzeba, że rezygnacja z mandatu nie jest sytuacją porównywalną, jak można spotkać w piśmiennictwie ze śmiercią członka organu, skutkującą z tą chwilą, gdyż śmierć człowieka jest faktem, natomiast rezygnacja jest oświadczeniem woli skierowanym do drugiej osoby, a więc są to różne zdarzenia prawne, odmiennie oceniane prawnie.

Przyjmując drugą z zaprezentowanych koncepcji prawnych, co uczyniły Sądy rozpoznające niniejszą sprawę, uznać należy za nieskuteczne złożenie rezygnacji przez B. P. na ręce zarządu Spółki, a więc trzeba przyjąć dalsze pozostawanie tej osoby członkiem Rady Nadzorczej pozwanej Spółki. Członkostwo B. P. w Radzie objęło posiedzenie Rady, podejmujące uchwałę o odwołaniu powoda z funkcji, Rada Nadzorcza miała zatem w chwili podejmowania uchwały skład liczbowy przewidziany statutem. W tej sytuacji uchwała o odwołaniu była podjęta przez organ do tego władny i zdolny do podejmowania uchwał, uchwała ta jest zatem ważna.

Przychylając się do tego poglądu w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę należy posłużyć się jeszcze ważnym argumentem dodatkowym, na który częściowo również zwróciła uwagę pozwana w odpowiedzi na skargę. Z art. 373 k.s.h. wynika, że dotyczy on stosunków zewnętrznych spółki akcyjnej, czyli jej reprezentacji wobec osób trzecich, którym spółka składa oświadczenia woli (§ 1) oraz od których odbiera takie oświadczenia (§ 2). Z kolei funkcjonowanie spółki, w tym oświadczenia składane spółce przez członków jej organów wykonawczych i nadzorczych należą do stosunków wewnętrznych, a więc znajdują się w kategorii czynności dotyczących prowadzenia spraw spółki. Nie zmienia takiej oceny wykonywanie obowiązków przez radę nadzorczą kolegialnie, a nie poprzez działanie indywidualnych członków rady (z nielicznymi wyjątkami). W tej sytuacji nie jest przekonujące stanowisko, jakoby relacje między członkiem organu spółki a spółką miały taki charakter, jak te, które są kierowane do osób trzecich. Twierdzenie takie byłoby uprawnione tylko wtedy, gdyby relacje te wynikały z zawiązania ze spółką przez członka rady dodatkowych stosunków prawnych, poza sprawowaną funkcją członka organu nadzorczego. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2011 r. w sprawie V CSK 361/10 toczącej się również przeciwko pozwanej Spółce i poprzez oddalenie skargi kasacyjnej potwierdzone zostało prawidłowe powołanie prezesem zarządu tej Spółki G. G. Był on jedynym członkiem zarządu Spółki, a na jednoosobowy zarząd pozwalał statut Spółki.

W tej sytuacji za pozbawiony podstaw należy uznać zarzut skarżącego o nieważności postępowania, gdyż nie zostały spełnione warunki prawne określone w art. 379 § 1 k.p.c.

Gdyby nawet przyjąć skuteczność rezygnacji B. P. z członkostwa w Radzie Nadzorczej pozwanej Spółki, tak jak twierdzi powód, to wymaga rozważenia, czy miał on interes prawny we wniesieniu powództwa na podstawie art. 189 k.p.c., czy też raczej powinien skarżyć uchwałę Rady na podstawie stosowanych *per analogiom* przepisów podważających uchwały walnego zgromadzenia. Są w tej sprawie prezentowane dwa stanowiska Sądu Najwyższego. Pierwsze, według którego należy zastosować w drodze analogii art. 422 - 427 k.s.h., będące odpowiednikami w spółce akcyjnej przepisów o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 249 - 252 k.s.h.); tak uznał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 stycznia 2009 r. w sprawie II CSK 419/08. Drugie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2010 r. w sprawie II CSK 449/09, przyjmując, że uchwała rady nadzorczej spółki akcyjnej o odwołaniu członka jej zarządu może być zaskarżona powództwem o stwierdzenie nieważności tej uchwały na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 § 1 k.c.

Ma rację powód w skardze, że należy odróżnić dopuszczalność powództwa o ustalenie co do zasady, od skuteczności takiego powództwa (z którym wiąże się interes prawny skarżącego) i od jego zasadności (dotyczy stosunku prawnego lub prawa podlegające ustaleniu). Biorąc to pod uwagę Sąd Apelacyjny opowiedział się za stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 18 lutego 2010 r. w sprawie II CSK 449/09 i pogląd ten podziela skład orzekający w niniejszej sprawie. Nie zmienia to jednak końcowego wniosku, zawartego w obszernym uzasadnieniu tej kwestii w wyroku Sądu drugiej instancji, że powód nie posiadał interesu prawnego w domaganiu się ustalenia nieistnienia zaskarżonej uchwały i dlatego nie ma znaczenia zakwestionowanie dopuszczalności zaskarżenia tej uchwały. Po pierwsze, interes prawny powoda mógłby być ujawniony poprzez powództwo o ustalenie, że nadal pełni on funkcję prezesa zarządu pozwanej Spółki. Jednak powództwo w tym przedmiocie i tak musiałoby być nieskuteczne, gdyż nie skarżąc uchwały Rady Nadzorczej o pozbawieniu członkostwa w zarządzie, a tylko w zakresie odwołania z funkcji prezesa - powód błędnie sobie

wyobrażał, że można być prezesem zarządu spółki akcyjnej, nie będąc członkiem jej zarządu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2002 r., I PKN 597/01, OSNP 2004, nr 10, poz. 171). W odpowiedzi na skargę pozwana Spółka wskazała na okoliczności rozwiązania z powodem stosunku organizacyjnego członkostwa powoda w zarządzie Spółki, co znalazło potwierdzenie w powołanym postanowieniu sądowym o wykreśleniu powoda, jako prezesa i członka zarządu z rejestru przedsiębiorców w KRS, uprawomocnionym postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 3 marca 2011 r. Po drugie, zastosowanie art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 § 1 k.c. wymagałoby uchwały, uznanej za czynność prawną, która byłaby sprzeczna z prawem, a jak zostało wykazane w niniejszej sprawie przedmiotowa uchwała była podjęta zgodnie z przepisami kodeksu spółek handlowych i statutem pozwanej Spółki, i była ważna.

Przedstawione argumenty, poparte dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego i stanowiskiem doktryny wskazują na niezasadność odwołania się powoda w zarzutach skargi kasacyjnej do naruszenia przez zaskarżony wyrok art. 189 k.p.c. i przywołanych przepisów kodeksu spółek handlowych oraz, jak można sądzić z kontekstu wywodu skarżącego, posiłkowo, także naruszenia co do meritum sprawy ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Mając to na względzie Sąd Najwyższy na podstawie art. 398^{14} k.p.c. oddalił skargę kasacyjną, rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 w związku z art. 391 § 1 i art. 398^{21} k.p.c.